

Obwoźny teatr na Dużej Scenie

Wrocław

Farsa „Czego nie widać” to rzut przymrużonego oka za kulisy. Spektakl Teatru Kwadrat można zobaczyć na deskach Capitolu 20 czerwca

Błażej Organisty

blazej.organisty@gazeta.wroc.pl

Obwoźna grupa teatralna przygotowuje się do premiery szmirowatej dość produkcji - spektaklu „Co widać”. Niestety, reżyser jest zmęczony, ekipa techniczna okrojona, a aktorzy nie pamiętają tekstu. Już próba generalna okazuje się wielką kłapą. Czy w takich warunkach da się pracować?

Da się, ponieważ „Co widać” to teatr w teatrze, czyli element fabuły spektaklu „Czego nie widać”. Teatr Kwadrat z Warszawy wraca zatem do Wrocławia z kultową farsą, z której podobno nie sposób się nie śmiać. Bieganina, krzyki, sceny zazdrości, intrygi, dramatyczne wpadki, panika, rękoczynny. „Czego nie widać” można zobaczyć 20 czerwca we wrocławskim Teatrze Muzycznym Capitol.

Autor sztuki, Michael Frayn, wyszedł z założenia, że podglądanie zakulisowej bieganiny, wszystkiego czego zazwyczaj w teatrze nie widać, jest równie ciekawe jak akcja samego przedstawienia. W związku z tym widzowie otrzymują dwa w jednym. Oglądają spektakl w spektaklu.

„Czego nie widać” wyreżyserował dyrektor Teatru Kwadrat - Andrzej Nejman. Na scenę zaprosił aktorów: m.in. Lucynę Malec w roli Dotty Otley, Jacka Łuczaka w roli Lloyda Dallasa, Andrzeja Andrzejewskiego (Garry Lejeune) czy Katarzynę Glinkę, która gra Brooke Ashton. Spektakl premierowo wystawiono 16 listopada 2016 roku.

Na deskach Dużej Sceny Capitolu zaplanowano dwa spektakle. Pierwszy rozpocznie się o godz. 17.15, drugi o 20.15. Bilety kosztują od 60 do 160 złotych. Można je kupić na stronie internetowej Teatru Kwadrat, w kasie Capitolu i w salonach sieci Empik.

Teatr Kwadrat przekonuje, że spektakl potrafi rozbawić warszawską publiczność do łez. Czy zapłaczą i wrocławianie? ● ©



► Teatr Capitol wystawi „Czego nie widać” dwa razy tego samego dnia